**Lepsze jest pól godziny wspólnej, wesołej, najlepiej zwariowanej zabawy niż cicha obecność w domu.....**

Większość rodziców przyznaje, że nie potrafi skupić się na zabawie z dziećmi. Codzienne czynności takie jak domowe obowiązki czy praca zawodowa skutecznie rozpraszają ich uwagę. Niektóży zapominają, iż  **wspólna zabawa b**uduje więź między rodzicami i dziećmi, a także pomaga się zrelaksować.

**W co bawić się z dziećmi w domu?

\* Raz, dwa, trzy, Baba-Jaga patrzy**

**\*DIY – zajęcia "zrób to sam” - m**ożecie lepić z masy solnej, plasteliny, malować farbami, kredkami, rękami, robić wycinanki z papieru kolorowego i wiele innych. e.

**\* Tanecznym krokiem**– z podkładem muzycznym lub bez możecie wspólnie poruszać się do ulubionych piosenek i melodii.

**\* Domowy klub fitness**–. Czas na trochę wspólnych ćwiczeń fizycznych - połączycie przyjemne z pożytecznym, a maluchy będą zachwycone. Pokażcie dziecku kilka prostych figur z aerobiku, zachęćcie też, aby dziecko zaproponowało swoje ćwiczenia, które wykonacie.ry – w tej zabawie za pomocą gestów musimy pokazać np. tytuł bajki, postać z bajki, czynność, zwierzątko.

\* **Wspólne gotowanie -** zaproponujcie dzieciom wspólne pieczenie babeczek, zróbcie owocowe szaszłyki i nie przejmujcie się, jeśli mały mistrz kuchni nieco nabrudzi.

**\* Wspólne czytanie** – o korzyściach z czytania nie trzeba nikogo przekonywać. Przytoczymy zaledwie najważniejsze z nich.

**\* Budowanie z klocków**- należy do ulubionych zabaw całej rodziny. Proste konstrukcje, wysokie wieże, fosy, w tej zabawie ogranicza nas tylko wyobraźnia.

**\* Zabawa w teatr-** zamieńcie się rolami: maluchy niech będą rodzicami, a wy ich dziećmi. Uwaga: w tej zabawie możecie zobaczyć, jak odbierają was dzieci.

**\* woda, ląd, powietrze-** popularna zabawa w duchu idei Montessorii, czyli różne warianty przyporządkowywania posiadanych zabawek do poszczególnych kryteriów – powietrza, wody lub ziemi.

**\*Zabawa w szpital**- Jak przyjemne być pacjentem w dziecięcym świecie! Zainwestuj w zabawki „lecznicze”, czyli zestaw ze strzykawkami, termometrem i całą resztą – podziękujesz sobie wiele razy. Leżysz sobie na dywanie/kanapie i narzekasz na ból głowy. Mały doktor cię bada, leczy, a ty… oczywiście odpoczywasz, bo przecież ciężko chorujesz!